

ANALIZA EKSPERTA

Tajemnica przedsiębiorstwa we Francji

We Francji tajemnicą przedsiębiorstwa są objęte procesy produkcyjne, a także związane z organizacją przedsiębiorstwa (mogą to więc być sekrety natury administracyjnej lub handlowej), co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Prawo karne wymienia trzy grupy zachowań, które mogą stanowić wykroczenia przeciwko tajemnicy przedsiębiorstwa:

LUCIEN PECZYNSKI
wspólnik
zarządzający
paryskiej kancelarii
Copernic Avocats

- rozpowszechnianie nieujawnionych procesów produkcyjnych,
- składanie propozycji korupcyjnych wobec pracowników przedsiębiorstwa,
- inne, np. związane z bezprawnym pozyskiwaniem informacji poufnych, czyli, powiedzmy, kradzież dokumentów czy niepożądane ich wykorzystanie, określane jako nadużycie zaufania.

Na szczególną uwagę zasługuje rozpowszechnianie nieujawnionych procesów produkcyjnych. Według definicji stworzonej przez Izbę Karną Sądu Kasacyjnego chodzi o wszelkie procesy produkcyjne, mające wartość praktyczną lub handlową, wprowadzone do użycia przez przedsiębiorcę i utrzymywane przez niego w tajemnicy przed konkurentami.

Polscy przedsiębiorcy powinni pamiętać, że to wykroczenie zagrożone karą pozbawienia wolności do lat dwóch oraz grzywną może popełnić zarówno ten, kto rozpowszechnia informację, jak i osoba, która z nich korzysta.

Odpowiedzialność cywilna za ujawnianie tajemnicy przedsiębiorstwa zależy od tego, czy między poszkodowanym a sprawcą szkody istnieje relacja umowne, czy nie.

W pierwszym przypadku odpowiedzialność sprawcy ma charakter *ex contractu*. Nawet w razie braku szczególnych postanowień umowy w tym względzie (np. klauzuli poufności), strony obowiązują zakaz rozpowszechniania i używania informacji stanowiących tajemnicę drugiego przedsiębiorstwa. Wynika on z ogólnego obowiązku lojalności przy wykonaniu zobowiązań, który został przewidziany w art. 1134 ust. 3 francuskiego kodeksu cywilnego. Ta podstawa ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa nie jest rozwiązaniem optymalnym, ponieważ owe dobre obyczaje kupieckie obowiązują strony tylko w czasie wykonywania kontraktu. Oznacza to, że po wygaśnięciu stosunku umownego nie można powołać tej podstawy odpowiedzialności wobec kontrahenta. Dlatego korzystniej jest wprowadzić klauzulę poufności, która ureguluje szczegóły związane z zachowaniem tajemnicy przedsiębiorstwa. Może ona również obejmować okres po wygaśnięciu umowy. W praktyce obowiązek nieujawniania pewnych informacji obejmuje najczęściej czas nieokreślony.

Przypadkiem z pogranicza odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej są negocjacje poprzedzające zawarcie umowy. Orzecznictwo sądów francuskich od dawna przyjmuje, że na negocjujących przedsiębiorcach spoczywa dorozumiane zobowiązanie do powściągliwości oraz dyskrecji. W konsekwencji, jeżeli nawet umowa nie zostanie zawarta, nie można korzystać z uzyskanych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa niedosłego kontrahenta.

Jeżeli natomiast między osobą ujawniającą tajemnicę przedsiębiorstwa a poszkodowanym nie istnieją żadne relacje umowne, pokrzywdzony może dochodzić odszkodowania na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych (art. 1382 i następane francuskiego kodeksu cywilnego).

Warto przy tym pamiętać, że naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa stanowi najczęściej sporych przykłąd nieuczciwej konkurencji. Jego praktyczną ilustracją jest sytuacja, w której były pracownik przedsiębiorstwa udostępnił firmie konkurencyjnej listę klientów swojego dotychczasowego pracodawcy. Wpływ takiego postępowania na pozycję rynkową poszkodowanej firmy nie ulega wątpliwości, zwłaszcza że we Francji przyjmuje się, że najważniejszym elementem przedsiębiorstwa (*fonds de commerce*), nie tylko handlowego, jest klientela. ■

na wyciek informacji stanowiących szczególnie ważne tajemnice ich przedsiębiorstwa, choć oczywiście, gdyby wiedza ta została upowszechniona przez kogokolwiek z KPWiG, za szkodę odpowiadałby Skarb Państwa i urzędnik komisji (funkcjonariusz publiczny). Niemniej jeżeli spółka giełdowa uzyskałaby dostęp np. do wynalazku albo do know-how na podstawie umowy licencyjnej, nakładającej na nią obowiązek zachowania poufności, w komunikacji giełdowej powinna się pojawić jedynie informacja o zawarciu kontraktu i o jego istotnych postanowieniach. Nigdy nie wolno dopuścić, by znalazł się w nim nawet przybliżony opis rozwiązań stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa.

Z ustawy o obrocie instrumentami finansowymi wynika zakaz wykorzystywania informacji poufnych o emitencie lub o jego instrumentach finansowych. Dotyczy to takiej wiedzy, która mogłaby wpłynąć na cenę owych walorów lub powiązanych z nimi pochodnych instrumentów finansowych. Zakaz ten, polegający na niemożności ujawnienia takich informacji, braku przyzwolenia na udzielanie rekomendacji czy obracanie instrumentami związanymi z tajemnicą dotyczy osób, które z racji zawodu, pełnionej funkcji lub zatrudnienia mają dostęp do tego rodzaju wiedzy (art. 156 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi – u.o.i.f.).

W razie naruszenia

Gdyby w toku negocjacji przedsiębiorca ujawnił kontrahentowi – z zastrzeżeniem poufności – informacje stanowiące tajemnicę jego przedsiębiorstwa, to druga strona, powiedzmy, rozmów handlowych byłaby zobowiązana do nieujawniania i nieprzekazywania tej wiedzy innym. Nie mógłby też ów kontrahent wykorzystywać takiej informacji dla własnych celów. Dopuszczalnym wyjątkiem stanowiłyby tylko sytuacje, w których strony uzgodniłyby co innego (art. 72¹ par. 1 kodeksu cywilnego). Zakres obowiązku i zakazów płynących z tej regulacji w zasadzie pokrywa się przedmiotowo z przepisem art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Niedochowanie tajemnicy w wypadkach wskazanych w art. 72¹ par. 1 k.c. powoduje, że uprawniony, czyli przedsiębiorca, którego tajemnica naruszono, może żądać naprawienia szkody lub wydania korzyści, jakie uzyskał jego kontrahent nie dopełniwszy obowiązku zachowania poufnych wiadomości dla siebie, lub gdyby wykorzystał sekretną wiedzę we własnym interesie (art. 71¹ par. 2 k.c.). Strona zgłaszająca żądanie powinna przy tym wykazać szkodę i udowodnić, że między tą szkodą a naruszeniem obowiązku ustawowego zachodzi związek przyczynowy. Będzie to oczywiście niemożliwe, jeżeli ujawniona informacja należy już do domeny publicznej. I choć nie ma obowiązku zapisywania zastrzeżenia poufności, to warto w umowie zawrzeć klauzulę mówiącą o tym. Co więcej, strony, które kontraktują ze sobą wiedzę, będą zmuszone do ujawnienia informacji, powinny przewidzieć zapłatę kary umownej za każdy akt nadużycia zaufania kontrahenta.

Każdy, kto wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi ujawnia innej osobie lub wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa innej osoby, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo więzienia do lat dwóch, o ile wyrządza to poważną szkodę przedsiębiorcy, do którego sekret należał. W ten sam sposób może zostać ukarana osoba, która uzszykawszy bezprawnie informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa ujawnia ją innej osobie albo wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej (art. 23 ust. 1 u.z.n.k.). Ważne jest przy tym, że informacja chroniona normami karnymi nie musi nadawać się do zastosowania w innym przedsiębiorstwie. Może być użyteczna np. tylko w pracy naukowo-badawczej.

Pracownik może wykorzystywać w swojej działalności po trzyletnim okresie karencji po ustaniu zatrudnienia informację dotyczącą dawnego pracodawcy, jeżeli uzyskał je legalnie (art. 11 ust. 2 u.z.n.k.). Gdyby je jednak ukraść, to ujawnienie takich poufnych danych, czy wykorzystanie ich we własnej firmie (art. 23 ust. 1) byłoby nielegalne nawet po wielu latach i podlegałoby sankcjom z art. 23 ust. 1 u.z.n.k. (nawet karze pozbawienia wolności do dwóch lat).

Koniecznym elementem odpowiedzialności kryminalnej sprawcy z art. 23 ust. 1 u.z.n.k. jest wyrządzenie przedsiębiorcy poważnej szkody, najczęściej materialnej, ponieważ celem wszelkiej działalności gospodarczej jest osiągnięcie zysku. Nie ma jednak sensu ustalanie abstrakcyjnej kwoty granicznej dla wszystkich przypadków. Rozsądniej jest miarkować ją w proporcji do skali działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Szkoła ta może być rozumiana szeroko i może obejmować zarówno szkodę rzeczywistą (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*), choć w praktyce częściej zdarzają się żądania pokrycia utraconego zysku. Sprawca natomiast musi działać umyślnie. Powinien wiedzieć, że informację, które ujawnia lub wykorzystuje, stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa i że dotyczy go zakaz m.in. ich upubliczniania. Dopuszczalna jest także sytuacja, w której przewiduje on, że tak może być. Sytuacje, w których naruszył dobrą przedsiębiorcy utrzymuje, że nie wiedział, że jakaś informacja, którą ujawnił lub wykorzystał w swoim przedsiębiorstwie stanowiła sekret innego przedsiębiorcy, należy rozpatrywać w kategorii błędu (art. 28 par. 1 kodeksu karnego). Jeśli natomiast powołuje się na nieświadomość, że dotyczy go obowiązek zachowania tajemnicy (np. po rozwiązaniu umowy o pracę), można nieświadomość bezprawności czynu (art. 30 k.k.).

Gdyby zaś skrzyżowały się w praktyce zakresy pojęć różnych tajemnic, rozmaicie określanych w różnych ustawach – np. tajemnicy przedsiębiorstwa z tajemnicą służbową czy państwową, to można by było mówić o zbiegu przepisów. W takich sytuacjach sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów i wymierza karę na podstawie regulacji przewidującej najsurowszą dolegliwość. Nie stoi to oczywiście na przeszkodzie orzeczeniu innych jeszcze środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów (art. 11 k.k.).

Gdy chodzi o przepisy kodeksu spółek handlowych mówiących o ochronie interesów spółki, to art. 56 k.s.h. stanowi taki obowiązek dla wspólników spółek osobowych. Otóż wspólnik musi powstrzymać się od wszelkiej działalności sprzecznej z interesem spółki. Nie może też bez wyraźnej lub domniemanej zgody pozostałych udziałowców zajmować się interesami konkurencyjnymi. W szczególności nie powinien uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partner, komplementariusz lub członek organu.

W spółkach kapitałowych tajemnice przedsiębiorstwa są chronione przed bezprawnymi czynami wspólników spółki z o.o. i akcjonariuszy przede wszystkim na podstawie art. 11 u.z.n.k.

Zawsze zaś, w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać: zaniechania niedozwolonych działań, usunięcia ich skutków, złożenia odpowiedniego oświadczenia, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści czy zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel związany kulturą lub dziedzictwem narodowym, jeżeli czyn bezprawny był zawiniony. ■

PODSTAWA PRAWNA

- Ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503 ze zm.).
- Ustawa z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. nr 50, poz. 331 ze zm.).
- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 ze zm.).
- Ustawa z 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz.U. nr 184, poz. 1539 ze zm.).
- Ustawa z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. nr 183, poz. 1538 ze zm.).

www.szkolzenia.infor.pl

Środki trwałe, wartości niematerialne i prawne – dla służb technicznych
24.09.2007 Gdańsk

Środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne w świetle przepisów międzynarodowych
25.09.2007 Gdańsk

Eksport, import, usługi oraz transakcje wewnątrzspółnotowe
28.09.2007 Wrocław

Informacje i zgłoszenia: tel. (22) 532 42 59, faks (22) 530 43 09, szkolzenia@infor.pl

rekлама